Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano, — także w poniedziałki
Adres redakcyi i administracyi Kraków, ul. Stradom 13.
Nr telefonu 279, w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor.
z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor.
Na prowincyi 14, kwart. 42 K.
Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp.
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron

Rok II. — Kraków, środa 30 lipca 1919 — Nr. 154

Po pięciu latach wojny światowej

Wiedeń, 20 lipca 1919.

Pięć, pięć długich lat upłynęło od czasu, gdy tak długo już tajone przesilenie światowe przeszło w stadyum ostre, w wojnę światową.

Po blisko 9-miesięcznych rokowaniach pokojowych i mimo zawarcia pokoju z Niemcami, dalecy jesteśmy od rzeczywistego pokoju.

Co więcej! Poważne zachodzi niebezpieczeństwo, że po podpisaniu wszystkich traktatów pokojowych nie dojdzie do skutku trwały pokój, rozwiązujący wszystkie sporne problemy europejskie, lecz pokój pozorny o przemijająco nieograniczonej trwałości, któremu na imię: zawieszenie broni.

Żaden z wielkich spornych problemów europejskich, które stanowiły istotne motywy wojny światowej, nie znalazł rozwiązania, a jeśli w dwunastej godzinie w Wersalu nie nastąpi pewna zmiana, (co niestety mało jest prawdopodobnem), to jedynym rezultatem konferencyi pokojowej będzie wzmożony chaos w Europie wschodniej, środkowej i na Bałkanie, który oczywiście — podobnie jak wojny z r. 1863, 1870 i 71 oraz wojny bałkańskie — doprowadzi do nowych wojen, wojen, które w ostatecznej konsekwencyi doprowadzić muszą do kulturalnej i socyalnej katastrofy w Europie.

Jak przedtem, tak i teraz nie rozwiązano problemu ani niemieckiego, ani niemiecko-francuskiego, ani włoskiego, ani też wschodniego, a w miejsce problemów narodowościowych dawnej monarchii austro-węgierskiej, lub carskiej Rosyi, albo też Turcyi europejskiej, wybuchają z żywiołową siłą coraz to nowe walki narodowościowe w nowopowstałych państwach narodowościowych, które wskutek tego jeszcze bardziej się komplikują, że państwa te prowadzą ze sobą albo otwartą wojnę (Czechosłowacya i Węgry), albo też wojnę pokojową (Austrya niem. i Węgry, Austrya niem. i Czechosłowacya, Austrya niem. i Włochy, Włochy i Jugosławia, Austya niem. i Jugosławia itd.).

W Paryżu, Londynie i Nowym Jorku, gdzie wojna wywołała znużenie, podobnie jak w Europie wschodniej, środkowej i na Bałkanie i gdzie przywódcy polityczni stoją prawie bezradni zarówno wobec wzrastającej fali socyalno-rewolucyjnej w całej Europie, jak i wobec coraz bardziej wzmagających się walk narodowościowych w kotlinie dunajskiej, — istnieją dostateczne po temu przyczyny, by się niepokoić o dalszy rozwój wypadków. Pomijając to, że przepaść pomiędzy Francyą, Anglią i Ameryką z jednej strony a Włochami z drugiej strony coraz bardziej się pogłębia, przyłącza się tu dalsza jeszcze okoliczność, że również pomiędzy Włochami i Grecyą oraz Włochami i Jugosławią, nie uwzględniając już innych kwestyi spornych w obozie koalicyi i jej sprzymierzeńców, nie doszło dotychczas do porozumienia w sprawie istniejących różnic.

W chwili, gdy piszemy te słowa, dochodzą pierwsze wieści o traktacie pokojowym z Austryą niem., który w kołach tutejszych wywołał silne rozgoryczenie. W tym wypadku nic lepiej nie charakteryzuje sytuacyę jak fakt, że prasa francuska, która z pewnością nie zdradza przyjaznego usposobienia dla Austryi niem., w przeważającej większości wydaje druzgocący o traktacie sąd. I zaprawdę traktat ten dyktowany jest egoistycznymi interesami koalicyi, i groźny też jest dla zasady trwałego pokoju. Nienaturalne amputacye, przeprowadzone na organiźmie Austryi niemieckiej, wywołać muszą nową irredentę, w tym wypadku irredentę niemiecką przez oderwanie Tyrolu południowego, i jugosłowiańską przez przydzielenie Istryi i Rjeki Włochom. Los Karyntyi nie jest natomiast jeszcze rozstrzygnięty, zadecyduje tu plebiscyt. Pewnego rodzaju namiastkę otrzymuje Austrya niem. przez przyłączenie do niej niemieckich części Węgier zachodnich. Żądania zaś gospodarcze i rekompensaty aprowizacyjne (wydanie celem rozdziału między Włochy, Serbię i Rumunię: 6000 dojnych krów, 2000 młodego bydła, 100 wołów, 3000 cieląt, 1000 owiec i 1000 prosiąt) wtrącają Austryę niem. w jej obecnej sytuacyi aprowizacyjnej w objęcia bolszewizmu. A wszak ruch komunistyczny wzmaga się z dnia na dzień, a dla Austryi niem. przedstawia tem groźniejsze niebezpieczeństwo, że ma w swem sąsiedztwie na Węgrzech, nowe potężne jego ognisko. Niebezpieczeństwo bolszewizmu nie da się usunąć tak zawodnym środkiem, jak szowinistyczne i antysemickie ekscesy. Szowinizm narodowy i jego logiczna konsekwencya, antysemityzm, torują właśnie drogę bolszewizmowi, bo ubezwładniają wszelką pozytywną i twórczą pracę gospodarczą.

Porozumienie ludów i realizacya daleko idących reform — oto jedyna droga, mogąca ludzkość uratować z chaosu i zatracenia.

Verus.

Komisya ratyfikacyjna za ratyfikacyą pokoju.

Zastrzeżenia w sprawie traktatu o mniejszościach narodowych.

Warszawa. PAT. Komisya ratyfikacyjna pod przewodnictwem pos. Głąbińskiego wobec delegata na konferencyę pokojową Władysława Grabskiego i wiceministra Skrzyńskiego uchwaliła prostą i zwykłą ratyfikacyę traktatu pokojowego z Niemcami jakoteż traktatu mocarstw głównych z Polską. Prócz tego uchwalono szereg rezolucyi wzywający rząd:

1) aby niezwłocznie powołał do życia komisyę celem nawiązania z rządem niemieckim układów dla wymiany polskich miejscowości granicznych pozostających w państwie niemieckiem na miejscowości graniczne niemieckie,przyznane traktatem Polsce,

2) aby się zwrócił do Ligi narodów z żądaniem, aby Polakom zamieszkałym w Niemczech zostały przyznane takie same prawa, jakie mniejszościom narodowym niemieckim w Polsce przyznane zostały traktatem.

3) żeby wystąpił niezwłocznie na mocy art. 4 traktatu pokojowego do Ligi pokojowej o przyznanie stałego miejsca w radzie Ligi Narodów przedstawicielowi Polski, jako państwu, które przez cały ciąg dziejów Ligę za podstawę swej polityki uważało.

4) żeby bezzwłocznie wystąpił o uchylenie art. 18 umowy Polski z głównemi mocarstwami sprzymierzonemi i zaprzyjaźnionemi.

5) żeby wydał odpowiednie zarządzenia i przedłożył wnioski ustawodawcze niezbędne dla jaknajrychlejszego uczynienia z Wisły pierwszorzędnej arteryi komunikacyjnej.

6) żeby natychmiast przedłożył sejmowi wnioski potrzebne celem niezwłocznego wprowadzenia jednolitej obowiązującej taryfy celnej,

7) żeby jaknajspieszniej zgłosił przystąpienie Polski do konwencyi międzynarodowych wyliczonych w aneksie I. i II art. 19.

8) żeby zabezpieczył należyty udział Polski z rat płatniczych należnego od Niemiec odszkodowania.

9) żeby udział Polski w długach Rosyi wynikający z art. 21 umowy połączył z odszkodowaniem Polski za należne jej od Rosyi zwroty szkód i strat.

10) żeby stwierdził, że postanowienia art. 21 umowy odnosić się mogą tylko do do tych długów państwa rosyjskiego, które są oparte na tytule prawnym przez Rosyę już przed 30 marca 1917 uznanym.

11) aby wystąpił do Ligi narodów o uzgodnienie postanowień traktatu mocarstw z Polską o mniejszościach narodowych i religijnych ze zasadą pełnej suwerenności przysługującej Polce na równi z innemi państwami wchodzącemi w skład Ligi narodów.

12) aby niezwłocznie poczyniono kroki w celu wzięcia udziału w międzynarodowej konferencyi pracy.

Referentem komisyi na plenum wybrano posła Głąbińskiego. Mniejszość zastrzegła sobie głos. Referat mniejszości objął pos. Rataj. Mniejszość domaga się aby traktowano odrębnie oba traktaty. Większość jednak nie zgodziła się na odrębne traktowanie, wychodząc z założenia, że ratyfikacya traktatu dodatkowego jest konsekwencyą traktatu głównego, a dla nas mającego charakter zasadniczy.

Warszawa. (Telef.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi ratyfikacyjnej uchwalono ustawę w sprawie ratyfikacyi traktatu pokojowego:

1) Wzywa się Sejm do ratyfikacyi traktatu pokojowego

2) Upoważnia się Naczelnika państwa do podpisania traktatu pokojowego.

Niezależnie od tego uchwalono zastrzeżenia przeciw traktatowi o mniejszości narodowej, przeciw przejęciu rosyjskich długów przez państwo polskie, przeciw umiędzynarodowieniu Wisły i wiele innych.

Zaproszenie Morgenthaua do prasy polskiej.

Warszawa. (Telefonem). Przed wyjazdem na Litwę wystosowała komisya Morgenthaua zaproszenie do polskiej prasy o wydelegowanie przedstawicieli poszczególnych redakcyi, którzyby towarzyszyli komisyi w jej podróży. Prasa polska z zaproszenia nie skorzystała.

Przeniesienie rokowań polsko-czeskich do Warszawy.

Warszawa. (Telefonem). Wobec uciążliwego przebiegu rokowań polsko-czeskich w Krakowie nie jest wykluczonem, że zostaną one przeniesione do Warszawy.

Rokowania polsko-niemieckie.

Poznań, PAT. Dnia 16. b. m. jak wiadomo odbyła się w Toruniu konferencya między przedstawicielami polskimi a niemieckimi. Ze strony polskiej brał udział komisarz naczelnej rady ludowej dr. Łaszewski, panowie Połczyński, Ratajski, Schuhmann, Gabrylewicz, Dobyński. Ze strony niemieckiej byli: Naczelny prezes Schnackenburg, prezes regencyi von Buelow z Bydgoszczy i prezes dyrekcyi kolejowej Wolke z Bydgoszczy i starszy burmistrz z Torunia Heske. W sprawie swej kompetencyi oświadczyli pan Łaszewski i naczelny prezes Schnackenburg, że są upoważnieni przez swoje rządy do prowadzenia rokowań, ale nie do uchwał i prawomocnych postanowień. Obradowano nad wydarzającymi się jeszcze ciągle napadami i ostrzeliwaniami wzdłuż linii demarkacyjnej. Wywołało to omówienie całego szeregu spraw wojskowych, co dało wynik następujący: Wojska niemieckie które poczęły już opuszczać obszar przyznany Polsce powinny wycofywać się planowo. Co do ostatecznego ustąpienia ma nastąpić dokładniejsza umowa między dowództwem polskiem a niemieckiem. Umowa ta powinna być zawarta jak najrychlej aby przeprowadzenie jej mogło nastąpić bez trudności. Mają być poczynione starania celem dostatecznej ochrony ludności, mianowicie przez straż ludową polsko niemiecką utworzoną w stosunku liczebnym obu narodowości. Dalsze narady dały następujące rezultaty. Wyrażono życzenie, aby urzędy i urzędnicy w dalszym ciągu sprawowali swe czynności przynajmniej do czasu, który będzie później oznaczony. Zebrani wspólnie wyrazili życzenie, aby zwolniono wszystkich pozbawionych wolności za przestępstwa pozostające w związku z działalnością polityczną.

Tak samo jest obustronnem życzeniem, aby władze wojskowe obu stron zgodziły się na zniesienie internowania i przymusowego pobytu, aby wychodźcy z obu państw mogli powrócić do domu. W sprawie kolonistów pan Łaszewski na zapytanie Niemców oświadczył, że obawa, aby wydalone wszystkich kolonistów, którzy sprowadzili się po dniu 1 stycznia 1908 roku, nie jest uzasadniona. Prawdopodobne jest, że będzie z osobna badana każda poszczególna sprawa.

W końcu naradzano się nad sprawą obowiązkowej służby wojskowej. Przyrzeczono spowodować wyjaśnienie stanowiska rządu polskiego w tej sprawie.

Dalszy ciąg rokowań toruńskich odbył się w Gdańsku w dniach 23 i 24 lipca. Jednym z głównych punktów narad w Gdańsku i Toruniu było wyszukanie konkretnych środków do uspokojenia ludności i przeprowadzenia bez wewnętrznych wstrząśnień nowego ustroju państwowego. Przedstawiciele Polski i Niemiec doszli do konkluzyi, że należy poczynić następujące propozycye: Przy urzędach politycznych w poszczególnych powiatach ustanawia się delegatów polskich, którzy mają bronić interesów ludności i działać uspakajająco i uświadamiająco. Szczegóły ustalą ostatecznie rokowania berlińskie.

Represye bolszewików przeciw instytucyom żydowskim.

Warszawa. (Telefon.). Z Kijowa donoszą, że pod zarzutem działalności antykomunistycznej zostało zamknięte żydowskie towarzystwo „Czerwonej Tarczy Dawida".

Z obrad Najwyższej Rady koalicyjnej.

W sprawie zniesienia blokady Rosyi.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Saint Germain: Journal des Debats donosi, że na posiedzeniu rady pięciu uczynił White stosowne do stanowiska Wilsona zastrzeżenia w sprawie blokady Rosyi. Wedle tezy amerykańskiej blokada byłaby tylko wtedy dopuszczalną, gdyby koalicya znajdowała się w stanie wojennym z Rosyą. Dla tego też blokada musi być zniesioną. Inni członkowie koalicyi nie sprzeciwili się temu, zwrócili jednak uwagę, że prawo międzynarodowe nie zna precedensu tak wyjątkowej sytuacyi.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro koresp. donosi z Paryża na podstawie Ag. Hav. pod datą 27 lipca: »Matin« pisze: Rada najwyższa sojuszników powzięła uchwałę wykonania bardzo ścisłej kontroli co do wywozu broni i amunicyi do Rosyi, ażeby w ten sposób uniemożliwić bolszewikom zaopatrywanie się w te artykuły.

Wiedeń. PAT. B. K. donosi iskrowo z Paryża: Najwyższa Rada koalicyjna wezwała rząd niemiecki, aby się wstrzymał od wszelkich aktów nieprzyjaźni na Górnym Śląsku wobec ludności polskiej. Następnie zajmowała się rada sprawą blokady Rosyi. Rząd Stanów Zjednoczonych studyuje obecnie sprawę zniesienia tej blokady. Sprawa ta obchodzi bardzo szerokie koła przemysłowe i finansowe. Stany Zjednoczone pragnęłyby dać blokadzie podstawę prawną.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi z Saint Germain: Najwyższa rada koalicyjna zatwierdziła tekst odpowiedzi na notę niemiecką, która domaga się, aby między rządami polskim i niemieckim odbyły się rokowania w sprawie terytoryów, które mają być odstąpione Polsce na podstawie traktatu pokojowego. Następnie obradowała najwyższa rada nad sprawą komisyi koalicyjnych dla wschodnich Prus. Postanowienia o żegludze i o jeńcach, które mają być włączone do traktatu z Bułgaryą, zostały ostatecznie przyjęte.

Rada koalicyjna o linii demarkacyjnej między Litwą a Polską.

Lyon. PAT. Radiotelegram stacyi warszawskiej. Rada najwyższa zajmowała się sprawą linii demarkacyjnej między Litwą a Polską i przyjęła w tym względzie projekt przedstawiony przez marszałka Focha.

Paryż. PAT. Radiotelegram stacyi warszawskiej. Rada najwyższa zezwoliła naczelnemu dowództwu wojsk polskich przesunąć front w kierunku północno zachodnim a to w celu włączenia do terenu okupowanego powiatu augustowskiego, który posiada większość polską.

Armia koalicyjna obsadzi Śląsk.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro kor. donosi iskrowo z Paryża: Konferencya pokojowa dnia 27 lipca uchwaliła wysłać armię koalicyjną na Górny Śląsk, aby utrzymać tam porządek i przeszkodzić starciom między Polakami a Niemcami.

Sprawa zmiany traktatu pokojowego.

Amsterdam. (Tel. wł.) Korespondent nowojorski »Daily News« donosi, że nie oczekują tam zmiany traktatu pokojowego i że wątpliwem jest, czy senat wniesie jakiekolwiek zastrzeżenie. Prawdopodobnie stało się to pod wpływem przedstawień Wilsona o krytycznem położeniu w Europie.

Kanclerz Renner prosi o przedłużenie terminu do poniedziałku.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi iskrowo z Paryża pod datą 27 lipca: Kanclerz państwa Renner po swoim przyjeździe do St. Germain wręczył przewodniczącemu komisyi pokojowej pismo z prośbą o przedłużenie terminu 10 dniowego do odpowiedzi na projekt traktatu pokojowego.

Delegaci bułgarscy w Paryżu.

Poznań. Radio PAT. Delegaci bułgarscy przybyli w sobotę z Paryża. Traktat doręczony im będzie mniej więcej za tydzień.

Stosunki dyplomatyczne między Anglią a Niemcami.

Poznań. Radio PAT. z Londynu: W krótce zostaną nawiązane stosunki dyplomatyczne i konsularne między Anglią a Niemcami. Niemcy na razie będą musiały się zadowolić mianowaniem charge d affaires.

Dalsze szczegóły o buncie murzynów.

Poznań. Radio PAT. z dn. 28 bm. Donoszą z Waszyngtonu, że murzyni dopuszczali się wybryków także i w innych miejscowościach. Tłum usiłował zdemolować koszary w Melbourne. Żołnierze napadli na ministra kolonii i obili go, a mieszkanie jego doszczętnie zburzyli, Także w Coventry były zaburzenia murzyńskie.

Clemencau zapowiedział, że wkrótce wydana będzie amnestya dla osób skazanych za mniejsze przestępstwa polityczne. Ma ona objąć do 150.000 osób.

Raut polityczny w Warszawie.

Warszawa. PAT. Wczoraj popołudniu marszałek sejmu Trąmpczyński wydał w salach resursy kupieckiej przyjęcie dla posłów sejmowych, przedstawicieli stronnictw politycznych i prasy. Na przyjęciu byli wszyscy ministrowie za wyjątkiem ustępujących pp. Próchnika i [illegible] był [illegible] prezydent ministrów Paderewski z małżonką. W zebraniu wzięli również udział zastępcy ambasady francuskiej z ministrem Pralonem na czele, amerykańskiej i włoskiej. Pojawienie się naczelnika państwa na zebraniu powitano owacyjnie. Zebranie przeciągnęło się przeszło dwie godziny.

Warszawa (Telefonem). Na raucie wydanym przez marszałka Trąmpczyńskiego, byli m. i. obecni: posłowie dr. Thon, dr. Weinzieher i A. Hartglas. Posłowie socyalistyczni (P.P.S.), N. Z. R.-owcy i Stapińczycy nie przyszli na raut.

Nowe kredyty dla Francyi.

Poznań, Radio PAT. Z Paryża: Ameryka przyznała Francyi nowy kredyt w wysokości 158 milionów dolarów. Temsamem ogólna suma kredytów dla Francyi dosięgła 15 miliardów franków.

Nowe wybory do francuskiej Izby posłów dnia 12. października.

Saint Germain. (Tel. wł.) »Echo de Paris« donosi, że francuska Izba posłów obradować będzie jeszcze krótki czas. Wobec bezowocności opozycyi przeciw Clemenceau komisya pokojowa ukończy swą pracę w ośmiu dniach. Po czterodniowej dyskusyi nastąpi ratyfikacya traktatu dnia 6 sierpnia, senat zaś dokona ratyfikacyi dnia 15 sierpnia. Termin nowych wyborów zostanie wyznaczony prawdopodobnie na 12 października.

Przyczyna ustąpienia dra Bauera.

Wiedeń. (Tel. wł.) »Zeit«, omawiając pismo dra Bauera, kierownika austr. niem. ministerstwa spraw zagranicznych, wystosowane do prezydenta Seitza, w którem dr. Bauer podaje motywy swej dymisyi, stwierdza, że istotną przyczyną dymisyi jest to, że przyrzeczono Austryi niem. część Węgier zachodnich, a więc obszar republiki sowieckiej. Dr. Bauer, jako socyalista lewicowy, nie chciał się otóż zgodzić na powiększenie Austryi ze szkodą komunistycznych Węgier.

Rewelacye Czernina.

Wiedeń. PAT. Hr. Czernin ogłasza w dziennikach wiedeńskich oświadczenie następujące: Z artykułów dzienników nabrałem przekonania, że Erzberger nie przedstawił całkowitego obrazu sytuacyi, skutkiem tego powstaje fałszywy obraz. Sprawozdanie moje z kwietnia 1917 przeznaczone było dla obu cesarzy i dla kanclerza. Była wówczas uzasadniona nadzieja, ze dojdzie do pokoju porozumiewawczego jakkolwiek z ofiarami Ze strony nieodpowiedzialnej bez mojej wiedzy wręczono to sprawozdanie Erzbergerowi, który nie zachował tajemnicy. Muszę stwierdzić, że Erzberger postępował w dobrej wierze Skutkiem jednak postępowania Erzbergera treść mojego sprawozdania dostała się do wiadomości naszych przeciwników. Przedstawienie hr. Wedela jest prawdziwe. Zresztą moje sprawozdanie jak wiele innych jeszcze rzeczy nie wymienionych mogę poprzeć dokumentami, które znajdują się w mojem posiadaniu. O wręczeniu mego sprawozdania Erzbergerowi dowiedziałem się po niewczasie.

Okrucieństwa bolszewików węgierskich wobec Żydów.

Wiedeńska »Jüd. Morgenpost« donosi o niesłychanych okrucieństwach, popełnionych przez bolszewików węgierskich na Żydach galicyjskich w Budapeszcie. Późną nocą urządzono onegdaj obławę we wszystkich domach zamieszkałych przez Żydów, których wywleczono z łóżek na ulicę. Żydów okrutnie bito, przyczem nie oszczędzano nawet kobiet i dzieci. Jedna kobieta zmarła. Czworo dzieci potratowano na śmierć. Żydów węgierskich którzy chcieli dać swym nieszczęśliwym braciom chleb na drogę, nie dopuszczono do wagonów.

O kataster żydowski w Galicyi wschodniej.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej wywodził pos. Grünbaum w dyskusyi nad sprawą autonomii dla Galicyi wschodniej m. i. co następuje:

Na poprzedniem posiedzeniu jeden z mówców wspomniał o potrzebie zarządzenia katastrów narodowych we wschodniej Galicyi, przyczem zaznaczył, że Żydzi mając do wyboru między katastrem ukraińskim a polskim, wybiorą kataster polski. Na zapytanie moje, czy nie wyobraża sobie, że Żydzi będą żądali katastru żydowskiego, mówca ten odpowiedział, iż nie przypuszcza, by tego rodzaju żądanie mogło być wysunięte na gruncie międzynarodowym. Zdaniem mojem, tego rodzaju postawienie sprawy może tylko w przyszłości skłonić Żydów do podjęcia protestów na terenie międzynarodowym. Co się tyczy wyboru między katastrem ukraińskim i polskim, Żydzi w Galicyi wschodniej będą się musieli liczyć nietylko z tem co jest, ale i z tem, co może przyszłość przynieść. W walkach ostatnich byli neutralni, nie jest jednak wykluczonem, iż w przyszłości, zwłaszcza pod wpływem polityki, jaką prowadzi prawica polska, ciążyć będą ku Ukraińcom i zgłoszą się do katastru ukraińskiego.

W tem miejscu Ks. Lutosławski przerwał mówcy słowami: »Ja będę temu bardzo rad«.

— A ja temu rad nie będę — ciągnął dalej p. Grünbaum — i tego sobie nie życzę, Dlatego też uważam za konieczne, w razie powstania katastrów narodowych, utworzenie specyalnego katastru żydowskiego. Jest to zasadniczą cechą polityki prawicy względem Żydów, iż świadomie pcha ich w objęcia strony przeciwnej, a następnie buduje na tem oskarżenie o wrogości Żydów względem Polski. Prawica wszelkimi środkami stara się przeciwstawić instynktom narodowym i socyalnym instynkty antysemickie, które budzi wszędzie nie przebierając w środkach. Jako obywatel Polski nie życzę sobie i nie chcę tego, by Żydzi jak w danym wypadku, zapisywali się do katastru ukraińskiego. Zresztą na gruncie międzynarodowym może nastąpić to, iż nasze żądania zwyciężą, dlatego właśnie, iż traktujemy na seryo to, co ks. Lutosławski nazywa czczemi frazesami.

Uważam, iż jedynie projekt prof. Kamienieckiego (szeroka autonomia z Sejmem) może służyć za podstawę do dyskusyi i uchwał. Żydzi w Galicyi wschodniej pójdą swoją drogą i nie będą narzędziem ucisku w niczyjem ręku.

Z komisyi pińskiej.

Na przedostatniem posiedzeniu komisyi pińskiej odpowiedział pos. Grünbaum na wywody przewodniczącego Wróblewskiego i pos. Dreszera, którzy starali się usprawiedliwić postępowanie władz wojskowych, powołując się na działalność »Bundu« i »Poale syonu« w Pińsku. Pos. Grünbaum wskazał na to, że wprawdzie »Bund« stoi na stanowisku Rad robotniczych, jest jednak zdecydowanym przeciwnikiem bolszewizmu i jego sposobu działania. Toteż bolszewicy stale prześladowali pińską organizacyę bundowską, tak, że wielu »bundowców« musiało uciec z miasta. Poalesyoniści zaś wogóle nie są zorganizowani w Pińsku, ponieważ wobec bliskości frontu, wszelka działalność grup politycznych w mieście była uniemożliwioną. Jedyną zorganizowaną grupą w Pińsku byli syoniści, którzy jednak zajmowali się wyłącznie pracą filantropijną. Jest przeto jasnem, że o spisku bolszewickim wśród Żydów mowy być nie mogło. Pos. Grünbaum oświadcza, iż zgodzi się na rezolucye pos. Dreszera, ale pod warunkiem, że rezolucya podkreśli, iż w Pińsku nie był planowany spisek ze strony Żydów i że władze wojskowe kierowały się jedynie nastrojami. Pos. Dreszer nie zgadza się na wniosek Grünbauma. Pos. Kowalczyk przypuszcza, że w Pińsku był planowany spisek i że w »Bet-Amie« odbywały się tajne zgromadzenia. Pos. Dreszer nie zgadza się z tym poglądem pos. Kowalczyka.

Pos. Schipper stwierdza, że żołnierze żydowscy, na których zeznaniach opiera się pos. Dreszer, szukali sposobności, by wyłudzić od Żydów pińskich większe sumy Gdy im się jednak to nie udało, doprowadzili do owej tragicznej sytuacyi, której sami może nie chcieli. Co do przerwania drutów telefonicznych, poseł Schipper oświadcza, że stwierdzono, iż przyłapano przy tem wyłącznie miejscowych chłopów, a nie Żydów.

Na tem dyskusyę przerwano.

Ekscesy antyżydowskie.

Warszawski »Dziennik Nowy« donosi o ciągłych napadach Hallerczyków na Żydów na ul. Browarnej w Warszawie. W poniedziałek 20 bm. w nocy 3 Hallerczyków wpadło do mieszkania szewca Jankla Zamsteina i zaczęło rabować. Dopiero na skutek alarmu, wszczętego przez Z., napastnicy uciekli. To samo miało miejsce we wtorek w nocy w mieszkaniu szewca Wolfowicza, gdzie Hallerczycy wystrzelili 2 razy i zabrawszy buty, uciekli. We czwartek o g. 12 w nocy Hallerczycy włamali się do sklepu przy ul. Browarnej 11 i splądrowali go. W piątek wieczorem Hallerczyk napadł na Żydów, którzy wyszli z bóżnicy przy ul. Browarnej 11, przyczem poważnie zranił 70-letniego Szaję Jankla Rabinowicza, który zalał się całkiem krwią. Staruszka Hallerczyk rzucił potem do rynsztoku.

*

Sprawozdanie pos. Farbsteina o położeniu Żydów internowanych w Strzałkowie zawiera szczegóły o strasznych stosunkach, panujący h w tym obozie dla jeńców i internowanych. Internowani chorują z głodu. Biją ich bezustannie nahajkami. Były wypadki, że bez przyczyny strzelano do baraków z jeńcami, gdy ci spokojnie leżeli na siennikach. Raz strzelano do baraku, w którym znajdują się kobiety z dziećmi. 5 kobiet (z nich jedną w odmiennym stanie) ukarano rózgami — każdą po 15 rózg. Sprawozdanie swoje pos. Farbstein przedłożył ministerstwu dla spraw wojskowych. Do Strzałkowa udała się już komisya celem zbadania okropnych stosunków.

*

W Wilnie pewien żołnierz chciał rabować sklep braci Mirkinów. Gdy jeden z nich zwrócił się po pomoc do przejeżdżającego ułana, ten pobił go karabinem. Na skutek krzyku przybiegli żołnierze i żandarmi, którzy również bili Żydów. Gdy redaktor amerykańskiego »Vorwärtsu«, Abr. Kahan, który był przy tem obecnym, zaprotestował przeciw takiemu postępowaniu, żandarmerya i jego zaaresztowała. Dopiero na policyi go uwolniono.

*

Sąd obwodowy w Kaliszu wydał wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych za udział w pogromie, który odbył się w marcu w Kaliszu. Zasądzono jedynie tylko niejakiego Bogackiego, którego przyłapano podczas rabunku.

List z Pragi.

(Kor. własna „Now. Dziennika").

Praga, w lipcu 1919.

Z najważniejszych zdarzeń ostatniego czasu należy w pierwszym rzędzie przypomnieć wybory do Rad gminnych. Syoniści, którzy zjednoczyli się z tej okazyi ze wszystkimi uświadomionymi elementami żydowskimi, wyszli z wyborów zwycięsko. W całej bowiem republice czesko-słowackiej wybrano około 70 Żydów narodowych. Jeśli się uwzględni, że był to pierwszy występ z naszej strony, to musi się uznać ze satysfakcyą ten rezultat, który obiecuje wiele na przyszłość.

W Pradze, głównej siedzibie żydostwa czeskiego, zostali wybrani m. i.: dr Ludwik Singer, dr Fischl; dr Salomon Lieben (ortodoksa) i dr Artur Popper (poale syonista).

Obecnie rozpoczynają sfery narodowo-żydowskie przygotowania do najbliższych wyborów do sejmu czeskiego, (Narodni Shromazdeni).

Niedawno temu odbył się w Pradze — o czem już zresztą donieśliście — urządzony przez narodowo żydowskich akademików, wielki koncert w dużej sali »Rudolfinum« z okazyi uznania żądań żydowskich w Paryżu. Był obecny ambasador angielski Mr. Golsing z małżonką, oraz prezydent republiki Masaryk. Obu powitano oficyalnie, a ich odpowiedzi są Wam znane. Program zagaiło odegranie hymnu angielskiego, czeskiego i żydowskiego. Wchodzące w skład programu kompozycye Schönberga, Mendelsohna, Bizeta itd. wykonały siły pierwszorzędne, jak prof. Cerny, dr Zemanek, b. dyrygent paryskiej filharmonii i sławny, młody Feuermann.

Prasa żydowska i syonistyczna rozwija się bardzo pięknie. Znany tygodnik »Selbstwehr« wychodzi obecnie z dodatkiem dla kobiet. Organem żydowskiej Rady Nar. jest tygodnik w języku czeskim »Zidovske Zpravy«.

Ostatnio wzmaga się również ruch hebrajski. Urządzono cały szereg kursów dla młodzieży i dorosłych.

Znamienną jest rzeczą, że i poale-syoniści uczą się w Czechach — w przeciwieństwie do Polski — pilnie hebrajskiego. Od czasu wyborów wydają poale syoniści w Pradze własny organ 2-tygodniowy w języku czeskim. Wogóle pracują oni tutaj bardzo gorliwie. Liczba członków ich organizacyi wynosi w samej Pradze około 1000.

Niedawno temu zmarł tutaj znany filantrop dr Józef Petschek. Był on członkiem kahału praskiego. Onegdaj zmarł również Arnold Rubin, kupiec w Pradze, wielce zasłużony około uchodźców żydowskich z Galicyi.

A. Kohane.

Żydzi wschodni w Anglii.

(Kor. własna „Now. Dziennika".)

Londyn, 13 lipca 1919.

Projekt o »obcych« który został wniesiony do parlamentu i przyjęty już w komisyi większością 15 przeciw 13 głosom, wywołał tutaj wielkie zaniepokojenie wśród emigrantów żydowskich w ogólności, a w żydowskich sferach robotniczych w szczególności. Wszyscy byli pewni, że po wojnie ustaną przepisy wyjątkowe. Toteż przyjęcie tego wniosku wywołało wielkie rozczarowanie, ponieważ podkopuje on byt tysięcy emigrantów. Jak wiadomo »Alien Restriotion Commitee« proponował, by ilość obcych nie przekraczała w żadnem przedsiębiorstwie 10 proc. ogółu pracujących. Gdy się weźmie pod uwagę, że robotnicy żydowcy w Londynie są skoncentrowani jedynie w kilku gałęziach pracy, gdzie stanowią blisko 100 proc. ogółu pracujących, a nie mają wcale dostępu do innych gałęzi — to wówczas zrozumiemy, jak katastrofalnym jest ten projekt dla tych robotników. Zostaną oni wyrzuceni z gałęzi pracy, w których dotychczas są zajęci, a nie będą mogli dostać się do innych. Toteż projekt ten może doprowadzić do niesłychanej pauperyzacyi mas żydowskich w Londynie. Nie pomogą tu wcale nawet już dość potężne związki zawodowe robotników żydowskich.

Gdy projekt powyższy został wniesiony natychmiast po zawieszeniu broni, przypuszczano, że przy trzeciem czytaniu, gdy już będzie zawarty pokój, projekt ten upadnie lub ulegnie zmianie na korzyść związków zawodowych. Gdy jednak usłyszano przemówienia posłów robotniczych w parlamencie w tej sprawie, wynik głosowania był już dla każdego jasnym.

Charakterystycznym jest energiczny opór przeciw temu projektowi ze strony rządu angielskiego, który liczy się z tem, że wprowadzenie normy procentowej zdyskredytuje Anglię w oczach świata kulturalnego i może doprowadzić do represalii ze strony innych rządów. Sir Hamor Grinvyd, wiceminister dla spraw wewnętrznych, wyraził swoje ubolewanie z powodu przyjęcia tego wniosku przez komisyę. Rząd jednak jeszcze nie dał za wygraną i stara się, by ten wniosek nie został wprowadzony w życie. Pomaga mu w tym wypadku skutecznie prasa liberalna.

Co się tyczy Żydów galicyjskich, to ich byt nie będzie tym projektem zagrożony, jeśli zostaną uznani za obywateli państwa polskiego.

Ben-A. Sochaczewski.

Miejski teatr powszechny.

»Ciotka Karola«, karkołomna farsa w 3-ch aktach T. Brandona.

Figlarny chochlik krotofilnych iście studenckich żartów wesoło fruwał przez trzy akta »Karolowej Ciotki«, która w osobie swego sobowtora zmuszała dość często publikę do śmiechu. Farsa istotnie jest karkołomną, bo Brandon primo: posługiwał się już ze Szekspirowskich czasów zużytym konceptem przebierania się mężczyzny za kobietę i *secundo*: ten jedyny żart rozsnuł na szerokiej kanwie trzech aktów, posługując się nim jako punktem wyjścia dla wszystkich, nieraz bardzo dowcipnych perypetyj scenicznych. Oczywiście Franzuz wydobyłby z tej dziecinnej igraszki i jej ubożuchnej akcyi więcej niespodzianych »kawałów« i lekkości, niż zbyt ociężały Anglik, którego figle są zwykle raczej wyrozumowane, niż improwizowane, ale ześmy się czasem na »Ciotce Karola« śmiali, zapomnijmy o usterkach.

W turnieju wesołości zdobył rekord p. Jarniński, który się czuł znacznie lepiej w roli milionowej ciotki, niż jako lord Bobberley. Typowym »trumniarzem«, karawaniarzem«, mocno podstarzałym lubieżnikiem był p. Ryszkowski. Z innych osób odznaczyła się p. Czajkowska jako Anna i p. Gzylewska jako Kasia.

P. dyr. Wiśniowski, sam wykwintny stylista, winien baczyć, by tłómaczenia nie zawierały takich dziwolągów językowych, jak to dość często ma miejsce w »Rodzinie Furvosów«, lub (rzadziej) w »Ciotce Karola«.

KRONIKA.

Kraków, 29. lipca.

Z ruchu szomrowego. Dnia 4 sierpnia b. r. odbędzie się w Tarnowie (w domu „Safa Berury" ul. św. Anny 1) o g. 8 rano. I Zjazd akademików szomrów. Tamże 5 sierpnia o g. 7 rano. II. Zjazd kierowników szomrowych Galicyi. Po Zjazdach 2—3 dniowa wycieczka w Pieniny. Punkt zborny Kraków, Biuro palestyńskie, Stradom 15, wtorek 8 wieczór.

O przestrzeganie taryfy maksymalnej Komitet walki z lichwą, ustanawiając ceny maksymalne na pewne artykuły, polecił również kupcom i przekupniom wystawiać cenniki, potwierdzone przez magistrat na widocznem miejscu. Niestety jednak większość kupców nie stosuje się do tego zarządzenia, co w znacznej mierze utrudnia kupującej publiczności donoszenie o nadużyciach ze strony przekupniów. Wiadomą zaś jest rzeczą, że prawie żaden sklep nie trzyma się oznaczonej taryfy na owoce i mleko. Komitet dla zwalczania lichwy i organa kontrolne magistratu winny energiczniej przypomnieć kupcom, że istnieje taryfa, której się muszą trzymać, — a przekroczenia taryfy winny karać i podawać nazwiska niesumiennych kupców do publicznej wiadomości.

W Warszawie ceny spadają, a w Krakowie...! Ceny wszelkich artykułów codziennego zapotrzebowania w Warszawie z dnia na dzień spadają. Towary kolonialne po zniesieniu blokady, zaczęły nadchodzić bezpośrednio z portów niemieckich, a ceny ich w porównaniu z krakowskimi są bajecznie małe. I tak funt (40 dkg) pieprzu kosztuje obecnie 15 mk. funt kawy 12 mk, kakao 12 mk. i t. d., podczas gdy ceny tych towarów w Krakowie są 2—3 razy wyższe! Możeby Komitet dla zwalczania lichwy zechciał wglądnąć i w ten dział dla sprawdzenia, czy kupcy nie żądają za towary te zbyt wygórowanych cen?...

Ceny nabiału. Sklepiki nie chcą stosować się do cenników ustanowionych przez komitet dla zwalczania lichwy na nabiał i umieściły w wystawach kartki z napisem: „masła i jaj niema". Jak nas informuje pomoc apr. kob. pol., której powierzono nadzór nad sklepikami, winna publiczność zaopatrywać się w nabiał na targach, gdzie jest waga i cena maksymalna. Jeśli sklepiki nie będą trzymały masła i jaj. to muszą te artykuły znaleźć się w obfitości na targach. W żadnym razie nie wolno artykułów tych w sklepikach przepłacać.

Sprzedaż jaj odbywać się będzie od godz. 8 rano przy ul. Brackiej 7 i przy ul. Kamiennej 8, zaś od godz. 3 popoł. w jatkach przy ul. Jabłonowskich i przy pl. św. Ducha, a rozpocznie się we wtorek po 15 sztuk na rodzinę i wyłącznie na legitymacye chlebowe.

Demonstracya kobiet. Wczoraj przedpoł. przybył do magistratu tłum kobiet, rozgoryczonych z powodu braku chleba. Kobiety wyraziły wobec wiceprezydenta Sarego żądanie zniesienia wszelkich central i władz rozdzielczych, które nie spełniają należycie swych obowiązków.

Państwowym emerytom, wdowom i sierotom zamieszkałym w Krakowie, wypłacać będzie filialna Kasa krajowa w Krakowie począwszy od d. 2 sierpnia br. w godzinach urzędowych pobory spoczynkowe względnie zaopatrzenia za miesiąc sierpień br. wraz z zapomogami wojennemi oraz kwartalnemi jednorazowemi zasiłkami do tychże w dotychczasowej wysokości, emerytom zaś, wdowom i sierotom zamieszkałym poza Lwowem i Krakowem wypłacać będą powyższe pobory od tego samego terminu odnośne urzędy podatkowe, stosownie do tego gdzie uprawnione osoby otrzymały pobory za lipiec br. W celu otrzymania tych poborów mają wymienione osoby zgłosić się w filialnej Kasie krajowej w Krakowie, względnie w odnośnym urzędzie podatkowym i wykazać identyczność swej osoby.

„Przegląd Poniedziałkowy" przestał w dniu wczorajszym wychodzić wskutek zawieszenia go przez władze.

Z Opery. We wtorek, dnia 29 bm. sprzedawać będzie bilety kasa teatru na czwartek i piątek (31 bm. i 1 sierpnia) We czwartek „Rycerskość" i „Pajace". Turida śpiewa J. Stępniowski. Cania St. Gruszczyński. W piątek „Cyganerya" z M. Mokrzycką i W. Pietroniem. Reszta ról w dawnej obsadzie.

Baczność przed oszustem! Stowarzyszenia żydowskie ostrzega się przed oszustem, który we Lwowie wyłudzał pieniądze od wszystkich prawie związków syonistycznych, a wreszcie, skradłszy ubranie p. Emanuelowi Goetzlerowi (Lwów, Kazimierowska 20), znikł, aby prawdopodobnie nawiedzić inne miasta. Oszust nazywa się — o ile nie przezwie się inaczej — Maks Weber urodz. w Lipsku 1901 r. Przynależny: Oświęcim (Galicya) wzrost: średni, Oczy: czarne, Brwi: czarne, Włosy: czarne, Usta: małe, wązkie. Włada językiem niemieckim, żydowskim i słabo polskim. Jako dokument posiada paszport z Lipska z r. 1918 wydany przez konsulat austr. do Holandyi miasta Haagi. — Ktoby coś o nim wiedział, zechce dać znać adm. „Chwili" (Lwów) lub p. Götzlerowi.

Ze sportu. Ż. R. K. S. w Krakowie rozegrał na placu sportowym „Makkabi" match footballowy z S. V. „Sturm" z Cieszyna. Wynik 2:2.

Morderstwo. We wsi Zielonkach dokonano według doniesienia żandarmeryi morderstwa na osobie tamtejszego wójta. Szczegóły morderstwa dotąd nieznane.

Zwłoki dziecka. Wczoraj po g. 2 pop. spostrzegł posterunek policyjny w zaroślach plantacyi koło ul. Wiślnej dziecko zawinięte w poduszkę. Jak się okazało, były to zwłoki, porzucone przez jakąś wyrodną matkę, za którą wdrożono poszukiwania.

Umysłowo chory 60-letni Jan Janus, zamieszkały przy ul. Radziwiłłowskiej 11, wydalił się przed tygodniem z domu w niewiadomym kierunku i dotąd nie wrócił.

Pokąsana przez psa Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj 13 l. Maryę Floch, zamieszkałą przy ul. Garncarskiej 3, którą pokąsał dotkliwie pies.

Kradzież pasu transmisyjnego. Na szkodę właściciela dworu w Sledziejowicach pod Wieliczką skradziono pas tranśmisyjny wartości 3000 K. O kradzież tę podejrzany jest N. Pilnik, który sprzedał skradziony pas szewcowi przy ul. Poselskiej.

Oszust w mundurze oficera. Policyi tut. doniesiono, że do Maryi Wiśniewskiej w Słomnikach zgłosił się d. 22 bm. jakiś osobnik w mundurze podpor. W. P. i pod pozorem dostarczenia zboża pobrał od niej 3500 rubli, obiecując dostarczyć zboże następnego dnia i dotąd się nie zgłosił.

Krewki dorożkarz. Władysław Odziewa napadł wczoraj na Teodora Kołodziejczyka, idącego ul. Grzegórzecką i dotkliwie go pobił.

Skradzione portfele — zabawką dla dzieci. Wczoraj 2 wieśniaczki przyniosły na inspekcyę policyi portfel z 680 K i kwitami na nazwisko niejakiego Lemnera, które odebrały na drodze z Dąbia do Krakowa od 5-letniego chłopca. Chłopczyna ten zabawiał się... targaniem banknotów.

KOMUNIKATY.

Komitet „Hachaluca" zaprasza wszystkich, którzy biorą udział w urządzeniu festynu, na posiedzenie, które odbędzie się dziś we wtorek o g. 7 wiecz. w „Merkazie" Podbrzezie 4.

Z kraju.

Drohobycz. Od czasu zajęcia miasta przez wojska polskie życie syońskie zamarło prawie zupełnie. Winą to negatywnego wprost stanowiska tutejszego starostwa wobec ruchu narodowo-żydowskiego. I tak nie pozwolił kierownik starostwa p. Hawrot, na wydawanie wychodzącego od szeregu miesięcy tygodnika żydowskiego. »Dus Jidisze Wort«, motywując zakaz niemożnością pojawienia się pisma »żargonowego« na terenie wojennym. Wszelkie perswaze reprezentanta redakcyi spełzły na niczem.

Gdy przed niedawnym czasem tutejszy syoński Komitet lokalny przedłożył afisz, zapowiadający odbycie nabożeństwa, żałobnego ku uczczeniu pamięci »naszego mistrza« Dra Teodora Herzla, referent spraw zgromadzeniowych zakazał zrazu wogóle odbycia nabożeństwa, jako że syoniści są »wrogami polskości«, starosta zaś zezwolił wprawdzie na odbycie nabożeństwa, zakazał jednak wymienić jako inicyatora tegoż nabożeństwa syoński komitet lokalny oraz wykreślił w afiszu słowa »naszego mistrza«.

Nabożeństwo samo zaś odbyło się pod osłoną plutonu wojska z oficerem i sierżantem na czele, przyczem ci ostatni weszli samowolnie do synagogi podczas kazania, powodując łatwo zrozumiałe zamieszanie i zdenerwowanie wśród uczestników nabożeństwa.

Żadne z istniejących stowarzyszeń syońskich nie podjęło dotąd swej działalności, która jako rzekomo konspiracyjna naraziłaby zarząd i członków na niemiłe skutki. Jako znamienny przytaczamy fakt, że kierownik chóru żydowskiego, mającego brać udział w nabożeństwie herzlowskiem, został podczas próby aresztowany przez żandarmeryę i dopiero dzięki swemu mężnemu zachowaniu się uzyskał pozwolenie na kontynuowanie przerwanej gwałtownie próby.

Chcemy wierzyć, że powyżej opisane stanowisko p. starosty i podwładnych organów, dyktowane jest li tylko nieznajomością syonizmu i że wystarczy niniejsza notatka, by położenie zmieniło się na lepsze.

W sprawie wykluczenia uczniów żydowskich w Drohobyczu. Przed kilku tygodniami przedrukowaliśmy za lwowską »Chwilą« wiadomość o wykluczeniu uczniów żydowskich z gimnazyum drohobyckiego za uczęszczanie do szkoły w czasie rządów ukraińskich. Korespondencya odnośna zarzucała m. i. profesorowi owego gimnazyum p. Blattowi (Żydowi) denuncyacyę uczniów żydowskich. Obecnie dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że wiadomość o denuncyacyi uczniów żydowskich przez prof. Blatta nie odpowiada prawdzie.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

PIERWSZA
FABRYKA WĘDLIN
KOSZERNYCH
A. S. SPIRY
KRAKÓW, UL. KRAKOWSKA 5.

poleca przedwojennej jakości kiełbasę, salami cielęcą, węgierską, paryską, woroneską, pasztetowa i t. d.; szynkę: wołową, cielęcą i westfalską; mostek wołowy i ozor wędzony po przystępnych cenach, hurtownie i częściowo.

Dr. praw poszukuje eleganckiego pokoju w śródmieściu. Wikt przy lepszej rodzinie żydowskiej i możność używania telefonu byłyby b. pożądane choć nie są warunkiem. Zgłoszenia pod »Józef« do Adm. N. Dziennika. 850

Lokal frontowy lub na podwórzu o 1 2 ubikacyach zaraz w najmię za dobrym wynagrodzeniem — Zgłoszenia pod S. U. do Adm. N. Dziennika. 850

Dla panny inteligentej lat 30 z kapitałem 35 tys. kor. poszukuję męża z lepszej rodziny żydowskiej do lat 36, któryby wstąpił do dobrze prosperującego tuteresu. Zgłoszenia pod Sch. Ch. do Adm. N. Dz. 857

Ważne dla fotografów i kupców

Zawiadam am, że nadszedł już transport artykułów fotograficznych i są do nabycia: **klisze** wszystkich formatów **prof. A. Leinera** w Wiedniu, **papiery i kartki** wszelkiego rodzaju, **kartony chemikalia** i t. d.

DOM EKSPORTOWY 783
B. HENDLER
w Krakowie, ulica Zielona L. 28 II. p.

Perełki do haftowania i na torebki w 50 kolorach
oraz wszelkie gatunki
korali i bursztynów
poleca hurtownie
specyalny, największy w państwie dom korali i pereł
H. OPPENHEIM 856
KRAKÓW, ULICA STRADOM L. 13.

GUMY do WYCIERANIA 780
pierwszej jakości, również radyrek szkolnych z marką „Lew“ dostarcza tylko hurtownie fabryka wyrobów gumowych i chemicznych
M. Spira, Kraków-Podgórze, Plac Serkowskiego 5.

Reprezentacya wyrobów chemiczno-kosmetycznych
poleca pastę czysto-terpentynową, najlepszej jakości, czarną i żółtą, pod marką »EWA«, mydło toaletowe hygieniczne »SPEICK« 80 proc. tłuszczu zawierające. — Zlecenia przyjmuje 440
A. I. LEWIŃSKI, Kraków, Starowiślna 35.
Dostać można
w Domu handlowym F. WOJASA, Kraków, Łobzowska 12.

MASZYNY
i narzędzia rolnicze jak pługi, brony, sieczkarnie, młocarnie, młynki do mielenia i czyszczenia zboża, motory, wirówki do mleka, maszyny do szycia itp. dostarcza najkorzystniej firma
M. GUTTMANN
W PRZEMYŚLU
ul. Jagiellońska L. 6.
Ilustrowane cenniki na żądanie darmo. 755

Żywiecka Fabryka Papieru
urzędownie uprawniona do zakupna szmat w Małopolsce prosi o oferty na szmaty lniane, odpadki konopiane itp.
747 **Żywiecka Fabryka Papieru**

Hurtownia 663
SPRZEDAŻ OBUWIA
męskiego, damskiego i dziecinnego
I. Klein, Kraków, Lubicz 3.
Zwraca się uwagę na adres firmy.

Buchalterka (buchalter)
znająca amerykańską podw. buchalteryę stenografię polsko niemiecką, koresp. piszącą biegle na maszynie zostanie przyjęta od 1/8 do większego domu handlowego. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. — Oferty z podaniem wysokości wymagań oraz odpisem świadectw pod „Buchalterka“ do biura ogłoszeń F. Stattera, Grodzka 13 781

Biuro pośrednictwa pracy kobiet żydowskich
urzędnje codziennie od 2—5, **Stradom 15.** I. p. ofic. 52

Koron 4 za lekcye języka angielskiego francuskiego lub hebrajskiego. — Wiadomość K. DEUTSCH, Kraków ulica Morsztynowska L. 4. III. piętro. 854

DRUKARNIA
składająca się z 1 maszyny pospiesznej, 2 amerykanek, 1 maszyny do cięcia papieru, 2 maszyn do szycia drutem, 1 maszyna do perferowania itd. itd. wraz **z księgarnią i głównym składem papieru** 760
na prowincyi, w mieście powiatowem przemysłowem w pobliżu Krakowa, dobrze prowadzona, rentowne przedsiębiorstwo jedyne na miejscu, z powodów familijnych **do sprzedania**. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod »Drukarnia.«

M. WEINSBERG i SYN
BIURO: KRAKÓW, ULICA ZIELONA L. 11 TELEFON 1542.
HURTOWNA SPRZEDAŻ WYROBÓW RAFINERYI w LIMANOWEJ
Benzyna, oleje maszynowe, automobilowe i cylindrowe wazelina, smar do wozów, oleje gazowe i wulkanowe, asfalt. **Naftę, parafinę i świece sprzedajemy tylko za przedłożeniem certyfikatu zwolnienia Minist. przemysłu i handlu (oddz. naftowy) w Warszawie** 782

Kwas węglowy
Kupię kwasu węglowego do fabryki wody sodowej. SCHöN, Bochnia. 654

HURTOWNIA PERFUMERYI
poleca wszelkie artykuły w zakres kosmetyki wchodzące jak: Pasty do zębów, kremy dla twarzy, pudry, wodę kolońską, brylantyny, wody toaletowe, mydła toaletowe i do golenia po cenach fabrycznych
MAKS LANDWIRTH
KRAKOW, DIETLOWSKA L. 40.

DO PP. KOLEKTORóW w GALICYI!
4-ta LOTERYA „T. D“.
Loterya klasowa Tow. Dobroczynności
zatwierdzona przez Ministeryum finansów **już wypuściła losy I-szej klasy loteryi.**

Główne wygrane są: Marek **350.000; 275.000; 225.000; 150.000** i wiele innych większych wygranych.

Ciągnienie I-szej klasy odbędzie się **9-go i 10-go Września r. b.**

Ceny losów do I-szej klasy: cały los **12 mk.**, 1/2 losu — **6 mk.** 1/4 losu — **3 mk.**, 1/8 losu — **1·50.**

Termin przyjmowania zamówień od pp. kolektorów na losy do I-szej klasy jest bardzo ograniczony i dlatego należy się pospieszyć.

☛ Plan wygranych oraz plakaty wysyłają na żądanie bezpłatnie: ☚

Główna kolekcya	Zarząd loteryi
BRACIA ALTER	klasowej
Warszawa, Długa 50	Warszawa, Długa 50

ABC


Najlepsza farba do materyi
ABC mydło toaletowe
ABC mydło dla dzieci
ABC szampon do mycia włosów
ABC pasta do obuwia
☛ **Wszędzie do nabycia.** ☚
Sprzedaż hurtowna
DOM HANDLOWY
J. Leserkiewicz, Kraków, Rynek gł. 11.
Filia: Rzeszów, Rynek 21. 846 **Wysyłki odwrotnie.**

Ważne dla kupców!
Dom handlowo komisowy »MERKURY«, Łódź ulica Dzielna 30, posiada na składzie czekoladę szwajcarską, cukierki i karmelki własnego wyrobu. Reprezentacya pierwszorzędnych fabryk warszawskich, również wszelkie towary kolonialne. Kupujemy większe transporty towarów kolonialnych i czekolady. 852

Buchaltera (kę) bilansistę (kę) poszukuje »Biuro przemysłu drzewnego, w Krakowie«. Zgłoszenia pisemne pod »D. 19« do Adm. N. Dz. 858

WOLNOŚĆ!
Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach.
Wyrób-Krajowy
jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów.
Główny skład „SOLALI“
Żywiec.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer — Drukarnia M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała [illegible] Tel. 1556